

Paweł Sawiński
(Poznań–Kalisz)

POGRZEBY I FORMY POŚMIERTNEGO UHONOROWANIA CZŁONKÓW RODZINY CESARSKIEJ W OKRESIE PRYNCYPATU AUGUSTA I TYBERIUSZA¹

Abstract

In the article, I attempt to “reconstruct”: the course and the nature of funeral ceremony, which took place after the death of representatives of the *domus Augusta* during the principate of Augustus and Tiberius. I advance a thesis that during the reign of the first *princeps* there developed a certain model of funeral (*funus publicum*) for the members of the imperial family, which subsequently became a model for the funeral ceremonies organised in honour of Augustus and the successive representatives of the ruling dynasty during the reign of Tiberius. In the article, I also analyse the various forms of paying posthumous respects to the family members of the two first emperors.

Key words

Dynastic policy, heir to the throne, *funus publicum*, posthumous honours

¹ Tekst ten stanowi rozszerzoną i zmienioną wersję artykułu opublikowanego w materiałach z konferencji, która odbyła się w Toruniu w dniach 20–22 września 2007 roku. Por. P. Sawiński, Śmierć następcy tronu i formy jego pośmiertnego uhonorowania w okresie pryncypatu Augusta i Tyberiusza, [w:] S. Olszaniec, P. Wojciechowski (red.), Społeczeństwo i religia w świecie antycznym, Toruń 2010, s. 227–248. Chciałbym w tym miejscu podziękować dr. Lechosławowi Olszewskiemu za liczne dyskusje, który wpłynęły na ostateczny kształt tego artykułu.

Pryncypat Augusta i Tyberiusza obfitował w liczne przypadki śmierci członków dynastii panującej, w tym m.in. przewidywanych następców tronu². Niejednokrotnie burzyło to koncepcje dynastyczne tych władców, zmuszając ich do poszukiwania kolejnych kandydatów do sukcesji. Śmierć tych osób otwierała przed cesarzem, senatem, mieszkańcami Rzymu oraz ludnością prowincji liczne możliwości ich pośmiertnego uhonorowania. W niniejszym artykule przedmiotem mojej analizy będą ceremonie pogrzebowe oraz różnorodne formy pośmiertnego uczczenia najbardziej prominentnych przedstawicieli *domus Augusta* — w tym przede wszystkim planowanych następców — w okresie rządów dwóch pierwszych princepsów. Natomiast poza sferą moich rozważań pozostają pogrzeby i zaszczyty, jakie organizowano i uchwalano ku czci zmarłych kobiet z rodziny cesarskiej w tym okresie.

Pierwszą osobą z rodziny Augusta, która miała odegrać istotną rolę w planach politycznych i rodzinnych princepsa, był jego siostrzeniec M. Klaudiusz Marcellus. Ważnym momentem w życiu Marcellusa był niewątpliwie rok 25 p.n.e., kiedy to cesarz doprowadził do małżeństwa młodzieńca ze swoją jedyną córką Julią³. Cesarz mógł spodziewać się, że ze związku tego urodzi się potomstwo, które stanowić będzie ważny filar budowanej przez niego rodziny (*domus Augusta*). Niewykluczone, że August upatrywał w Marcellusie także potencjalnego pomocnika w zarządzaniu Imperium (*collega imperii*), czemu służyć miało nadanie mu w 24 roku wielu przywilejów. Został on m.in. zaliczony w poczet członków senatu, uzyskał prawo do kandydowania na urząd konsula 10 lat wcześniej, niż przewidywały to obowiązujące normy oraz

² W tekście wielokrotnie będę posługiwał się terminem „następca tronu”, które nie ma rodowodu antycznego. Uważam jednak za użyteczne jego stosowanie w odniesieniu do tych członków *domus Augusta*, których August oraz Tyberiusz kreowali na swoich politycznych następców. Pojęcie to jest ponadto stosowane we współczesnej literaturze przedmiotu. Por m.in. W. Kuhoff, Felicio Augusto melior Traiano. Aspekte der Selbstdarstellung der römischen Kaiser während der Prinzipatszeit, Frankfurt am Main 1993, s. 58, 60; P. Zanker, August i potęga obrazów, tłum. L. Olszewski, Poznań 1999, s. 220, 227.

³ Plut. Marc. 30, 6; Suet. Aug. 63; Cass. Dio 53, 27, 5; por. także M. Corbier, Male Power and Legitimacy through Women: the *domus Augusta* under the Julio-Claudians, [w:] R. Hawley, B. Levick (red.), Women in Antiquity. New Assessments, London–New York 1995, s. 179, 182; D. Kienast, Römische Kaisertabelle. Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie, Darmstadt 1996, s. 70; B. Severy, Augustus and the Family at the Birth of the Roman Empire, London–New York 2003, s. 68; R. Baumann, Women and Politics in Ancient Rome, London–New York 2003, s. 101.

desygnowano go na urząd edyla, który miał objąć następnego roku⁴. Śmierć Marcellusa w 23 roku nie tylko zniweczyła te plany, ale była również dużym ciosem osobistym dla cesarza⁵. Z relacji Kasjusza Diona dowiadujemy się, że princeps uhonorował młodzieńca pogrzebem publicznym, w którego trakcie osobiście wygłosił mowę pogrzebową w ychwalającą cnoty i zalety zmarłego (*laudatio funebris*). Miejszem tej części ceremonii pogrzebowej Marcellusa było Forum Romanum, skąd następnie ciało zmarłego zostało przeniesione na Pole Marsowe. Tam poddano je kremacji, a prochy złożono w Mauzoleum⁶. Warto podkreślić, że Marcellus był pierwszym członkiem *domus Augusta*, którego pochowano w rodzinnym grobowcu princepsa. Z powodu śmierci młodzieńca została ponadto wprowadzona żałoba publiczna⁷.

Wśród honorów pośmiertnych przyznanych Marcellusowi z inicjatywy Augusta Kasjusz Dion wymienia wykonane ze złota wyobrażenie zmarłego (*imago*), złoty wieniec oraz krzesło kurulne (*sella curulis*), które miały być wystawione na widok publiczny w teatrze w czasie ludi Romani. Krzesło kurulne przyozdobione wieńcem, na którym najprawdopodobniej „zasiadało” wspomniane wyżej wyobrażenie miało być umieszczone pomiędzy krzesłami urzędników organizujących te igrzyska⁸. Wyeksponowanie *sella curulis* w czasie tych uroczystości miało upamiętniać edylat Marcellusa, który sprawował na krótko przed śmiercią, a którego kulminacyjnym momentem była organizacja ludi Romani⁹. Z przekazu Diona wynika również, że formą pośmiertnego uhonorowania zmarłego było nadanie jego imienia teatrowi na Polu Marsowym, którego

⁴ Cass. Dio 53, 28, 3; B. Severy, *Augustus*, s. 68.

⁵ Kwestią dyskusyjną pozostaje natomiast, czy August zamierzał uczynić Marcellusa swoim politycznym następcą. Na ten temat zob. H. Brandt, *Marcellus “successioni praeparatus”?* *Augustus, Marcellus und die Jahre 29–23 v. Chr.*, *Chiron* 25, 1995, s. 1–17; P. Sawiński, *Marcus Claudius Marcellus in the Octavian Augustus’ Family and Political Plans*, [w:] S. Ruciński, K. Balbuza, K. Królczyk (red.), *Studia Lesco Mrozewicz ab amicis et discipulis dedicata*, Poznań 2011, s. 364–366.

⁶ Cass. Dio 53, 30, 5; *Consol. Liv.* 67.

⁷ G. Wesch-Klein, *Funus publicum. Eine Studie zur öffentlichen Beisetzung und Gewährung von Ehrengräbern in Rom und den Westprovinzen*, Stuttgart 1993, s. 15 (przypis 85), 92.

⁸ Cass. Dio 53, 30, 6.

⁹ *Vell. Pat.* 2, 93; por. także J.W. Rich, *Cassius Dio. The Augustan Settlement (Roman History 53–55.9)*, Warminster 1990, s. 166–167.

dedykacja nastąpiła prawdopodobnie w 11 roku p.n.e.¹⁰ Z inicjatywy Oktawii na cześć zmarłego została wzniesiona również biblioteka grecko-łacińska¹¹.

Śmierć Marcellusa zmusiła Augusta do poszukiwań nowej osoby, która mogłaby odegrać wiodącą rolę w jego planach rodzinnych. Wybór cesarza padł na M. Agryppę, bliskiego przyjaciela i współpracownika. W 21 roku p.n.e. princeps skłonił go do rozvodu ze swoją siostrzenicą Klaudią Marcellą (*Claudia Marcella*) i ożenił z Julią¹². Już od pewnego czasu przyznawał mu także prestiżowe uprawnienia. Kulminacyjnym momentem w tym względzie był rok 18 p.n.e., kiedy to Agryppie nadano na następne pięć lat *imperium proconsulare*, które w odniesieniu do *imperium* namiestników prowincji miało charakter *maius*, oraz przyznano po raz pierwszy władzę trybunską (*tribunicia potestas*)¹³. Posiadanie tych prerogatyw, które stanowiły dwa podstawowe fundamenty prawne władzy Augusta, oznaczało podniesienie Agryppy do rangi współrządcy i niewykluczone, że wiązało się także z desygnowaniem go na następcę¹⁴.

Choroba i niespodziewana śmierć Agryppy w Kampanii, gdzie pojawił się on po powrocie z ekspedycji panońskiej w 12 roku p.n.e., ponownie zniweczyła plany sukcesyjne Augusta¹⁵. Wiadomość o chorobie najbliższego współpracownika skłoniła Augusta do natychmiastowego wyjazdu do Kampanii. Cesarzowi nie udało się jednak zastać Agryppy przy życiu¹⁶. Relacja Kasjusza Diona dotycząca pogrzebu Agryppy jest nieco obszerniejsza niż w odniesieniu do osoby Marcellusa. August towarzyszył osobiście konduktowi żałobnemu z ciałem zmarłego przyjaciela, który wyruszył z Kampanii do Rzymu. Po przybyciu

¹⁰Cass. Dio 53, 30, 5–6. Kasjusz Dion datuje wzniesienie teatru na rok 13 p.n.e. Por. Cass. Dio 54, 26, 1. Współcześni badacze przyjmują natomiast datację Pliniusza, który podaje, że teatr został dedykowany w maju 11 r. p.n.e. Plin. N. H. 8, 65. Por. m.in. J.W. Rich, Cassius, s. 204; D. Kienast, Römische, s. 70.

¹¹Plut. Marc. 30, 6. Biblioteka znajdowała się na terenie portyku Oktawii.

¹²Cass. Dio 54, 6, 5; M. Corbier, Male, s. 182; D. Kienast, Römische, s. 72; B. Severy, Augustus, s. 70.

¹³D. Kienast, Römische, s. 72. Na temat *imperium* Agryppy por. P. Sawiński, Specjalni wysłannicy cesarscy w okresie od Augusta do Tyberiusza. Studium nad początkami pryncypatu, Poznań 2005, s. 27–29.

¹⁴Kwestia ewentualnej sukcesji Agryppy jest przedmiotem dyskusji. Por. np. B. Severy, Augustus, s. 70.

¹⁵Cass. Dio 54, 28, 3.

¹⁶Ibidem.

do stolicy ciało zmarłego zostało wystawione na widok publiczny na Forum, gdzie August wygłosił *laudatio funebris*¹⁷. Zachowany na papirusie fragment greckiej wersji tej mowy dostarcza nam ważnych informacji dotyczących podstaw prawnych władzy Agryppy w Rzymie oraz na terenie prowincji¹⁸. Opis pogrzebu zawiera jeden niezwykle interesujący szczegół. Otóż Dion wspomina, że w czasie gdy August wygłaszał *laudatio funebris*, zwłoki zmarłego zasłonięto specjalną kurtyną. Historyk grecki nie potrafi jednak jednoznacznie wyjaśnić przyczyn tego zabiegu¹⁹. Z pomocą przychodzi nam w tym względzie Tacyt, który wspomina o ostrej krytyce, jakiej poddał Tyberiusz Germanika za jego udział w pochówku szczątków legionistów Warusa poległych w 9 roku n.e. w Lesie Teutoburskim. Według rzymskiego historyka powodem takiej reakcji cesarza był fakt, że Germanik piastował wówczas funkcję augura i nie powinien tym samym mieć jakiegokolwiek styczności ze zwłokami²⁰. Łącząc relację Tacyty z informacją Diona, możemy stwierdzić, że dla osób sprawujących funkcje kapłańskie widok zwłok i bezpośredni kontakt z ciałem osoby zmarłej stanowił tabu. August, który piastował wiele funkcji kapłańskich, musiał zatem wygłaszać mowę pogrzebową w opisanej przez Diona scenerii. Na tej podstawie możemy zatem założyć, że w takich samych warunkach August wygłaszał później *laudationes* na pogrzebach innych członków rodziny cesarskiej²¹. Z Forum ciało Agryppy zostało w uroczystej procesji przeniesione na Pole Marsowe, gdzie poddano je kremacji. Pomimo że zmarły posiadał swój własny grobowiec na obszarze Campus Martius, prochy złożono w Mauzoleum Augusta²². Wybór Mauzoleum jako miejsca pochówku szczątków Agryppy kosztem jego grobowca nie był bynajmniej przypadkowy. Wynikał on ze statusu zmarłego,

¹⁷Ibidem.

¹⁸Na temat interpretacji historycznej i filologicznej tego tekstu por. L. Koenen, Die „laudatio funebris” des Augustus für Agrippa auf einem neuen Papyrus (P. Colon. inv. nr. 4701), *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 5, 1970, s. 217–283; E.W. Gray, The Imperium of M. Agrippa. A note on P. Colon. inv. nr. 4701, *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 6, 1970, s. 227–238; E. Badian, Notes on the Laudatio of Agrippa, *The Classical Journal* 76, 1980–1981, s. 97–107; M.W. Haslam, Augustus Funeral Oration for Agrippa, *The Classical Journal* 75, 1980, s. 193–199; W. Ameling, Augustus und Agrippa. Bemerkungen zu PKöln VI 249, *Chiron* 24, 1994, s. 1–28.

¹⁹Cass. Dio 54, 28, 3–4.

²⁰Tac. Ann. 1, 62.

²¹Cass. Dio 54, 35, 4; por. także M. Reinhold, *Marcus Agrippa. A Biography*, New York 1933, s. 126–127; J.W. Rich, *Cassius*, s. 207.

²²Cass. Dio 54, 28, 5; M. Reinhold, *Marcus*, s. 127.

który jako zięć cesarza nie mógł być pochowany w innym miejscu niż rodzinny grobowiec Augusta²³.

W związku z intensywną działalnością Agryppy na terenie prowincji oraz państw klientelnych, która przyniosła mu dużą popularność, jego śmierć odbiła się szerokim echem wśród ich mieszkańców. Szczególną aktywnością w kulturowaniu pamięci Agryppy wykazał się Herod. Z jego inicjatywy Anthedon, jedno z miast Judei, przebudowane przez tego władcę otrzymało nazwę Agrippeum, a urodzonemu w 10 roku p.n.e. wnukowi Heroda nadano imię M. Juliusz Agryppa²⁴. Na wyspie Kos regularnie organizowano igrzyska na cześć Agryppy. Pamięć zięcia Augusta przetrwała również w Efezie, gdzie południowa brama prowadząca na miejscową agorę została dedykowana Augustowi i Agryppie oraz ich małżonkom Liwii i Julii. Wiele miast w Azji Mniejszej jeszcze długo po śmierci Agryppy biło ponadto monety z jego wizerunkiem²⁵.

Z przekazu Kasjusza Diona dowiadujemy się, że uroczyste obchodzono również następne rocznice śmierci Agryppy. W piątą rocznicę (7 rok p.n.e.) we wzniesionej przez zmarłego Septa Julia zostały zorganizowane na jego cześć igrzyska, których głównym elementem były walki gladiatorów. W czasie igrzysk wszyscy widzowie wystąpili w strojach żałobnych²⁶. Wyjątkiem był jedynie princeps, który ze względów rytualnych, o których wspominałem wcześniej, musiał wystrzegać się kontaktów ze wszystkim, co miało jakikolwiek związek ze śmiercią²⁷.

Po śmierci Agryppy powstała ciekawa sytuacja, jeżeli chodzi o kwestię sukcesji władzy cesarskiej. Przeprowadzona przez Augusta w 17 roku p.n.e. adopcja Gajusza i Lucjusza, synów Agryppy, była wyraźnym sygnałem, że cesarz upatrywał w nich swoich następców²⁸. W 12 roku p.n.e. obaj bracia byli jednak zbyt młodzi, aby w przypadku śmierci princepsa objąć po nim władzę²⁹. August zdawał sobie doskonale sprawę z tego faktu, dlatego, chcąc nie chcąc, musiał w swoich planach sukcesyjnych uwzględnić również Tyberiusza i Dru-

²³Por. G. Wesch-Klein, *Funus*, s. 110.

²⁴Joseph. A. I. 13, 13, 3; Joseph. B. I. 1, 4, 2; 1, 21, 8; M. Reinhold, *Marcus*, s. 133–134.

²⁵M. Reinhold, *Marcus*, s. 134–135.

²⁶Cass. Dio 55, 8, 5.

²⁷J.W. Rich, *Cassius*, s. 226.

²⁸Cass. Dio 54, 18, 1; M. Corbier, *Male*, s. 182; D. Kienast, *Römische*, s. 73, 75; B. Severy, *Augustus*, s. 70–71.

²⁹W momencie śmierci Agryppy Gajusz miał 7 lat, a Lucjusz 4 lata.

zusa. Nie przypadkiem cesarz doprowadził w 11 roku p.n.e. do małżeństwa Tyberiusza z Julią, aby ściślej powiązać go z *gens Iulia*³⁰. Fakt ten dowodzi, że bezpośrednio po śmierci Agryppy, z powodu małoletności swoich adoptowanych synów, August musiał wziąć pod uwagę syna Liwii jako ewentualnego następcę. Nieco inna była niewątpliwie pozycja Druzusa, którego brano z pewnością pod uwagę jako potencjalnego sukcesora, ale dopiero w dalszej kolejności³¹. Jego śmierć na skutek powikłań spowodowanych upadkiem z konia w czasie kampanii w Germanii (w 9 roku p.n.e.) jeszcze raz uszczupliła krąg osób, spośród których August mógł wybierać potencjalnych następców tronu³². Kasjusz Dion przekazuje, że na wiadomość o chorobie Druzusa August wysłał do Germanii Tyberiusza, który zastał brata jeszcze żywego w jednym z obozów wojskowych w Germanii³³. Rana okazała się jednak na tyle poważna, że Druzus wkrótce zmarł. Trasę i wygląd konduktu pogrzebowego z ciałem pasierba Augusta możemy ogólnie odtworzyć na podstawie przekazów Dio-
na, Tacyta oraz Swetoniusza. Z obozu, w którym zmarł Druzus, jego zwłoki w asyście Tyberiusza zostały przeniesione na barkach trybunów wojskowych i centurionów do Moguncji, kwatery zimowej legionów Germanii Górnej. Stąd kondukt wyruszył w żałobnej procesji do Rzymu. Po wkroczeniu do Italii ciało Druzusa nieśli najwybitniejsi obywatele miast italskich³⁴. Jak wynika z relacji Tacyta, sam August wyjechał naprzeciwko konduktu, z którym spotkał się na wysokości Ticinum w północnej Italii, skąd towarzyszył mu do samej stolicy³⁵. Po przywiezieniu do Rzymu ciało Druzusa zostało wystawione na Forum w otoczeniu masek przodków z rodziny julijsko-klaudyjskiej, gdzie Tyberiusz w imieniu rodziny wygłosił pierwszą mowę pogrzebową. Następnie uroczystości przeniosły się do Cyrku Flaminiusza. Tutaj drugą *laudatio funebris*, tym razem w imieniu państwa, wygłosił August³⁶. Warto odnotować, że dwie mowy pochwalne w czasie ceremonii pogrzebowej Druzusa stanowią

³⁰D. Kienast, *Römische*, s. 76.

³¹Por. P. Zanker, *August*, s. 226.

³²*Liv. Per.* 142; *Cass. Dio* 55, 1, 4; *Suet. Claud.* 1.

³³*Cass. Dio* 55, 2, 1.

³⁴*Ibidem*; *Suet. Claud.* 1.

³⁵*Tac. Ann.* 3, 5; por. H. Halfmann, *Itinera principum. Geschichte und Typologie der Kaiserreisen im Römischen Reich*, Stuttgart 1986, s. 162.

³⁶*Cass. Dio* 55, 2, 2–3; *Tac. Ann.* 3, 5; *Suet. Claud.* 1; *Consol. Liv.* 209–216; por. także M. Swan, *The Augustan Succession: An Historical Commentary on Cassius Dio's Roman History Books 55–56 (9 B.C.–A.D. 14)*, Oxford 2004, s. 45.

pewne *novum* w stosunku do wcześniejszych pogrzebów Marcellusa i Agryppy. Możliwe, że inspiracją w tej materii był pogrzeb Oktawii z 11 roku p.n.e., kiedy to po raz pierwszy miały zostać ogłoszone dwie *laudationes* w czasie uroczystości pogrzebowej członka rodziny cesarskiej³⁷. Istotnym odstępstwem od dotychczasowej praktyki był również wybór miejsca, w którym August ogłosił drugą *laudatio* (Circus Flaminius). Do tej pory miejscem wygłaszania mów pogrzebowych było bowiem Forum Romanum³⁸.

Wybór Cyрку Flaminiusza, który znajdował się poza obrębem *pomerium* nie był jednak przypadkowy. W 9 roku p.n.e. August uzyskał swoją 13 aklamację imperatorską, która była konsekwencją wcześniejszych zwycięstw Tyberiusza i Druzusa w Panonii i Germanii³⁹. Zgodnie z obowiązującym obyczajem dowódca, którego obwołano imperatorem i któremu przyznano triumf, musiał przed wkroczeniem do miasta złożyć ofiary dziękczynne. Ponownie składał je już po przekroczeniu *pomerium* przed świątynią Jowisza na Kapitolu, tam też dedykował bogu gałązki lauru zdobiące jego *fasces*⁴⁰. Wprawdzie August od 29 roku p.n.e. konsekwentnie odmawiał przyjęcia kolejnych triumfów, ale sukcesywnie powiększał liczbę swoich aklamacji imperatorskich kosztem zwycięstw swoich dowódców, nie uczestnicząc w prowadzonych przez nich kampaniach⁴¹. Przestrzegał też zasady, aby po każdej aklamacji, jeżeli uzyskał ją przebywając poza Rzymem, przed wkroczeniem do stolicy wypełnić obowiązujące rytuały⁴². Tym razem August nie mógł ich jednak spełnić, gdyż na prze-

³⁷Jedna została ogłoszona przez Augusta przed świątynią boskiego Cezara, w której wystawiono zwłoki Oktawii na widok publiczny, drugą ogłosił Druzus ze starej mównicy (*rostra vetera*). Cass. Dio. 54, 35, 4–5.

³⁸Do tej tradycji nawiązano również później w czasie pogrzebu Augusta, kiedy to obie laudacje zostały ogłoszone z mównic usytuowanych na Forum Romanum. Mowa Tyberiusza została ogłoszona z *rostra Iulii*, znajdujących się przed świątynią boskiego Cezara, natomiast *laudatio* Druzusa Młodszego ze starej mównicy (*rostra vetera*) mieszczących się przy komicjum. Por. R. Sajkowski, *Divus Augustus Pater. Kult boskiego Augusta za rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej*, Olsztyn 2001, s. 21.

³⁹Por. T.D. Barnes, *The Victories of Augustus*, *The Journal of Roman Studies* 64, 1974, s. 22; J.W. Rich, *Cassius*, s. 219.

⁴⁰Por. J.W. Rich, *Cassius*, s. 203, 219; K. Balbuza, *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie*, Poznań 2005, s. 35.

⁴¹Por. J.W. Rich, *Cassius*, s. 219.

⁴²Tak było m.in. w 13 roku p.n.e., kiedy August powrócił do stolicy po ponadtrzyletniej nieobecności. W 15 roku uzyskał natomiast 10 aklamację z powodu sukcesów swoich pasierbów w Recji. Por. Cass. Dio 54, 25, 4.

szkodzie stanęła żałoba publiczna (*luctus*) obowiązująca w związku ze śmiercią Druzusa, w której trakcie nie mogły się odbywać żadne uroczystości⁴³. Nie chcąc jednak łamać starej tradycji, princeps powstrzymał się od wkroczenia do miasta i zdecydował się na wygłoszenie pośmiertnej pochwały swego zmarłego pasierba w Circus Flaminius, poza obszarem *pomerium*⁴⁴. Z Cyrku Flaminiusza ciało Druzusa zostało przeniesione przez wybranych przedstawicieli stanu ekwickiego oraz młodzieńców z rodzin senatorskich — którzy nie rozpoczęli jeszcze kariery senatorskiej i formalnie należeli do *ordo equester* — na miejsce kremacji w pobliżu Mauzoleum⁴⁵. Tutaj odbyła się następnie uroczysta parada (*decursio*) oddziałów piechoty i jazdy wokół stosu pogrzebowego⁴⁶. Żołnierze oddali w ten sposób ostatnie honory swemu dowódcy. Po spaleniu ciała prochy zmarłego zostały złożone w grobowcu Augusta⁴⁷.

Ku czci Druzusa uchwalono również szereg prestiżowych honorów pośmiertnych. Na mocy decyzji senatu nadano mu przydomek *Germanicus*, który miał też przysługiwać jego potomkom, oraz zdecydowano o wzniesieniu łuku honoryfikacyjnego⁴⁸. Jak wynika z przekazu Swetoniusza, monument miał stanąć w Rzymie, przy Via Appia i miał być wykonany z marmuru oraz ozdobiony tropajonami⁴⁹. Wybór miejsca pod budowę monumentu nie był przypadkowy. Łuk miał bowiem stanąć przy drodze zbudowanej ponad trzy wieki wcześniej przez wielkiego Appiusza Klaudiusza Caecusa, jednego z najsłynniejszych przedstawicieli *gens Claudia*, do której należał również Druzus. W tym kontekście intencją zleceniodawców było wyraźne wyeksponowanie koneksji rodowych zmarłego i odwołanie się do chlubnej tradycji jednego z najstarszych rzymskich rodów arystokratycznych. Należy również pamiętać, że Via Appia, nazywana powszechnie królową dróg, była jedną z najsłynniejszych rzymskich arterii komunikacyjnych i stanowiła ponadto najważniejsze połączenie Rzymu

⁴³Consol. Liv. 65–66; G. Wesch-Klein, *Funus*, s. 92.

⁴⁴Cass. Dio 55, 2, 2; 55, 5, 1; por. także J.W. Rich, *Cassius*, s. 219; G. Wesch-Klein, *Funus*, s. 17–18.

⁴⁵Cass. Dio 55, 2, 3; J.W. Rich, *Cassius*, s. 219; M. Swan, *The Augustan*, s. 46.

⁴⁶Consol. Liv. 217–218; por. także M. Swan, *The Augustan*, s. 46.

⁴⁷Cass. Dio 55, 2, 3; Consol. Liv. 67–74.

⁴⁸Suet. *Claud.* 1; Cass. Dio 55, 2, 3. Szerzej na temat łuków wystawianych na cześć członków rodziny cesarskiej za rządów dwóch pierwszych princepsów por. P. Sawiński, Łuki triumfalne i honoryfikacyjne jako forma uczczenia członków rodziny cesarskiej w okresie rządów Augusta i Tyberiusza, *Meander* [w druku].

⁴⁹Suet. *Claud.* 1, 3.

z południową Italią. Monument Druzusa miał zatem znaleźć się w miejscu prestiżowym i powszechnie uczęszczanym⁵⁰. Kwestia dokładnej lokalizacji monumentu pozostaje dyskusyjna. Swetoniusz nie precyzuje bowiem, w jakim miejscu Via Appia miał on zostać wzniesiony. Według niektórych historyków łuk znajdował się w pobliżu świątyni Marsa, położonej pomiędzy pierwszym a drugim kamieniem milowym, na zewnątrz Porta Appia. Pogląd ten opiera się jedynie na późnej wzmiance zachowanej w „Mirabilia Urbis Romae (de arcubus)”, które wspominają o *arcus triumphalis* umiejscowionym „foris portam Appiam ad templum Martis”⁵¹. Passus ten odnosi się jednak najprawdopodobniej do arkady Aqua Antoniniana, której pozostałości do dzisiaj znajdują się przed Porta Appia, patrząc od strony Rzymu. Obiekt ten przez długi czas błędnie identyfikowano z arcus Drusi. Przeciw lokalizacji łuku przy świątyni Marsa przemawia także jej zbytne oddalenie od miasta. Biorąc pod uwagę fakt, że w późniejszym okresie przy drodze appijskiej zbudowano także inne łuki, można przypuszczać, że monument Druzusa, który zainicjował tradycję wznoszenia w tym miejscu tego typu obiektów, został wystawiony bliżej miasta, najprawdopodobniej gdzieś w pobliżu Porta Capena, za którą rozpoczynała się Via Appia⁵².

Przybliżony wygląd łuku możemy odtworzyć na podstawie źródeł numizmatycznych. Przedstawienia zachowały się między innymi na aureusach i denarach, wybitych przez cesarza Klaudiusza pomiędzy 41 i 45 roku n.e. Ukazują one łuk jednoprzelotowy, na którego szczycie umieszczono konny posąg Druzusa, pomiędzy dwoma tropajonami, pod którymi siedzą postacie związanych jeńców germańskich⁵³. Ciekawa jest konwencja przedstawienia pasierba Augusta, którego ukazano w ruchu, pędzącego na koniu, z uniesioną i gotową do zadania ciosu włócznią. Zmarłego przedstawiono zatem w scenie walki, jako poskro-

⁵⁰W.D. Lebek, Ehrenbogen und Prinzentod: 9 v. Chr.–23 n. Chr., *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 86, 1991, s. 74.

⁵¹Por. ibidem, s. 73–74 (przypis 49); J.W. Rich, Cassius, s. 219; G. Pisani Sartorio, Arcus Drusi (Via Appia), *LTUR* 1, Roma 1993, s. 93; M. Roehmer, Der Bogen als Staatsmonument. Zur politischen Bedeutung der römischen Ehrenbögen des 1. Jhs. n. Chr., München 1997, s. 102.

⁵²Na Via Appia stały później łuki Trajana i Lucjusza Werusa, których wzniesienie senat uchwalił po ich śmierci. Por. G. Pisani Sartorio, Arcus, s. 93.

⁵³RIC 1, Claudius, 75–76; G.F. Hill, *Historical Roman Coins. From the Earliest Times to the Reign of Augustus*, London 1909, s. 160–162 (nr 104); K. Herbert, *Roman Imperial Coins. Augustus to Hadrian and Antonine Selections 31BC–AD 180*, Illinois 1996, s. 17 (nr 222); F.S. Kleiner, *The Arch of Nero in Rome. A Study of the Roman Honorary Arch before and under Nero*, Rome 1985, s. 34.

miela groźnych plemion germańskich, który w służbie państwa potwierdza swą *virtus*⁵⁴. Intencją zleceniodawcy było więc wyeksponowanie szczególnej roli rodziny cesarskiej i podkreślenie, że dokonaniom jej członków Rzym zawdzięcza swoje najważniejsze zwycięstwa na arenie zewnętrznej. Na łuku znalazła się także inskrypcja dedykacyjna, informująca o najważniejszych dokonaniach Druzusa⁵⁵.

Żołnierze legionów nadreńskich postanowili z kolei uhonorować pośmiertnie swego wodza wzniesieniem cenotafu, symbolicznego grobowca na terenie Moguncji, głównej kwatery wojsk germańskich stacjonujących w Germanii Górnej⁵⁶. Zgodnie z wolą princepsa w pobliżu cenotafu w rocznicę śmierci Druzusa miała odbywać się uroczysta parada legionów nadreńskich (*decursio*), a przedstawiciele plemion galijskich mieli składać uroczyste ofiary⁵⁷.

Po śmierci Druzusa w kręgu potencjalnych sukcesorów pozostali Gajusz i Lucjusz Cezarowie oraz Tyberiusz. W związku z dorastaniem obu młodzieńców, których zaczęto coraz częściej prezentować na scenie publicznej i obdarzać ich coraz to nowymi zaszczytami, Tyberiuszowi przypadła w udziale rola „rezerwowego” następcy tronu. W 5 roku p.n.e. Gajusz przywdział tożę męską, otrzymał tytuł przywódcy młodzieży ekwickiej (*princeps iuventutis*) oraz został desygnowany na konsula. W trzy lata później zaszczyt ten przypadł w udziale Lucjuszowi⁵⁸. W 1 roku p.n.e. Gajusz uzyskał *imperium proconsulare*, jeden z filarów prawnych władzy cesarskiej i został wysłany na Wschód⁵⁹. Misja ta, której celem było rozwiązanie licznych problemów politycznych na Wschodzie, w przekonaniu Augusta stwarzała również świetną okazję do zaprezentowania mieszkańcom tamtejszych prowincji głównego kandydata do władzy cesarskiej. Nadzieje, jakie cesarz pokładał w swoich adoptowanych synach, legły jednak w gruzach. Lucjusz, którego wysłano do Hiszpanii, zmarł w trakcie podróży

⁵⁴ Por. W.D. Lebek, *Ehrenbogen*, s. 75–76.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 77–78.

⁵⁶ Suet. *Claud.* 1; Eutrop. 7, 13.

⁵⁷ Suet. *Claud.* 1.

⁵⁸ RGDA 14; Cass. Dio 55, 9, 9–10; por. także D. Kienast, *Römische*, s. 74–75; M.H. Dettenhofer, *Herrschaft und Widerstand im augusteischen Principat. Die Konkurrenz zwischen „res publica” und „domus Augusta”*, Stuttgart 2000, s. 171; B. Severy, *Augustus*, s. 164.

⁵⁹ Cass. Dio 55, 10, 18. Na temat misji wschodniej Gajusza por. m.in. J.E.G. Zetzel, *New Light on Gaius Caesar’s Eastern Campaign*, *Greek, Roman and Byzantine Studies* 11, 1970, s. 259–266; F.E. Romer, *Gaius Caesar’s Military Diplomacy in the East*, *Transaction and Proceedings of the American Philological Association* 109, 1979, s. 199–214; P. Sawiński, *Specjalni*, s. 31–32.

w Marsylii w 2 roku n.e. W dwa lata później w Limyrze zmarł Gajusz na skutek powikłań z powodu rany odniesionej w czasie oblężenia jednej z twierdz w Armenii⁶⁰.

Pierwszą reakcją na wiadomość o śmierci młodzieńców było wprowadzenie w Rzymie żałoby publicznej (*iustitium*), która miała obowiązywać do czasu złożenia ich prochów w Mauzoleum⁶¹. Niestety nie posiadamy zbyt wielu informacji na temat przebiegu i wyglądu ceremonii pogrzebowej zmarłych synów Augusta. Wiadomo jednak, że podobnie jak miało to miejsce w odniesieniu do osoby Druzusa, zwłoki braci — w przypadku Gajusza były to prawdopodobnie prochy — nieśli do Rzymu w uroczystej procesji trybuni wojskowi oraz najwybitniejsi przedstawiciele miast, przez które przechodził kondukt pogrzebowy⁶². Być może uroczystości pogrzebowe, które odbyły się w Rzymie po śmierci Lucjusza, różniły się od tych zorganizowanych na cześć Gajusza. Warto bowiem w tym miejscu zastanowić się, czy zwłoki młodzieńców zostały spalone w Rzymie, czy też wcześniej w miejscu zgonu. O ile w przypadku Lucjusza, który zmarł w Marsylii, szybki transport wydaje się możliwy, o tyle w odniesieniu do osoby Gajusza możemy chyba założyć, że jego ciało zostało skremowane, podobnie jak później Germanika, w miejscu śmierci. Odległość, jaka dzieliła Limyrę od Rzymu, uniemożliwiała bowiem sprowadzenie zwłok na tyle szybko, aby zapobiec ich rozkładowi. Jeżeli przyjmiemy taką interpretację, to możemy założyć, że *funus* Lucjusza odbył się zgodnie z wcześniej wypracowanym modelem, który spotykamy przy pogrzebach innych członków rodziny cesarskiej, natomiast ceremonia pogrzebowa Gajusza w związku z wcześniejszym spaleniem jego ciała mogła mieć odmienny charakter.

Zdecydowanie więcej informacji dostarczają nam źródła w kwestii honorów pośmiertnych uchwalonych na cześć młodych Cezarów. Senat postanowił między innymi, że srebrne tarcze i włócznie, którymi Gajusz i Lucjusz zostali uhonorowani przez stan ekwicki w związku z nadaniem im tytułu *princeps iuventutis*, mają zostać wyeksponowane w senacie⁶³. Jak wynika z tekstu „Ta-

⁶⁰Vell. Pat. 2, 102; Cass. Dio 55, 10a, 9.

⁶¹V. Ehrenberg, A.H.M. Jones, Documents Illustrating the Reigns of Augustus and Tiberius, Oxford 1976, s. 39; G. Wesch-Klein, Funus, s. 92; W. Eck, Plebs und Princeps nach dem Tod des Germanicus, [w:] I. Malkin, Z.W. Rubinsohn (red.), Leaders and Masses in the Roman World. Studies in Honor of Zvi Yavetz, Leiden–New York–Köln 1995, s. 1.

⁶²Cass. Dio 55, 12, 1.

⁶³Ibidem; RGDA 14; por. także W.D. Lebek, Roms Ritter und Roms Plebs in den Senatsbe-

bula Siarensis” oraz „Tabula Hebana”, imionami Gajusza i Lucjusza nazwano 10 centurii wyborczych, których zadaniem było wstępne wyłonienie kandydatów na pretorów i konsulów. Imiona obu braci zostały ponadto włączone do pieśni Saliów, jednego z bractw religijnych związanych z kultem Marsa⁶⁴. Na cześć młodzieńców nazwano również dwa obiekty na Forum Romanum: przebudowaną przez Augusta Bazylikę Juliańską i portyk przed Bazyliką Emilianą, a także park na Zatybrzu, gdzie zwyczajowo odbywały się naumachie⁶⁵. W rocznicę śmierci Gajusza i Lucjusza na specjalnym ołtarzu znajdującym się przed Mauzoleum Augusta miały być składane ofiary (*inferiae*) ich Manom⁶⁶. Swetoniusz podaje ponadto, że Tyberiusz skomponował na cześć Lucjusza utwór liryczny (*carmen*), w którym wyraził swój żal z powodu śmierci młodzieńca⁶⁷.

Wiele prestiżowych zaszczytów pośmiertnych ku czci zmarłych Cezarów zostało także uchwalonych przez mieszkańców Pizy, których z synami Augusta łączyły szczególne więzi⁶⁸. Dwie obszerne inskrypcje zawierają dekrety honoryfikacyjne, uchwalone przez władze tego italskiego miasta na cześć młodych Cezarów. Pierwszym przedsięwzięciem było wprowadzenie żałoby publicznej⁶⁹. W przypadku Gajusza wiadomo, że miała ona obowiązywać nieprzerwanie od momentu ogłoszenia wiadomości o śmierci młodzieńca do dnia jego pogrzebu. W czasie jej trwania miały być zamknięte wszystkie świątynie, łaźnie oraz tawerny. Mieszkańcy Pizy zostali także zobligowani do noszenia w tym okresie

schlüssen für Germanicus Caesar und Drusus Caesar, Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik 95, 1993, s. 104–105.

⁶⁴Tab. Siar. 2, col. c, 18–21; Tab. Heb. 4–7. W artykule bazuję na edycji tekstu Tabula Siarensis opublikowanym w pracy: A. Sánchez, O. Gutiérrez, „Tabula Siarensis”: Edición, traducción y comentario, Pamplona 1999, s. 50–73. W przypadku „Tabula Hebana” korzystam z wydania tekstu zamieszczonego w książce: M.H. Crawford (red.), Roman Statutes, London 1996, s. 519–521.

⁶⁵Suet. Aug. 29; RGDA 23; P. Zanker, August, s. 87, 223–224.

⁶⁶Tab. Siar. 2, col. a, 5; V. Ehrenberg, A.H.M. Jones, Documents, s. 47, 51. Warto w tym miejscu podkreślić, że adoptowani synowie Augusta byli prawdopodobnie pierwszymi członkami dynastii panującej, których uhonorowano pośmiertnie w taki sposób. W odniesieniu do Marcellusa, Agryppy, Oktawii i Druzusa Starszego nie mamy żadnych informacji, że w rocznicę ich śmierci miały być składane *inferiae*.

⁶⁷Suet. Tib. 70.

⁶⁸Byli oni patronami miasta. CIL XI 1420, 8; CIL XI 1421, 13–14; H. Galsterer, Die Trauer der Städte um verstorbene Prinzen in der frühen Kaiserzeit, [w:] A. Fraschetti (red.), La commemorazione di Germanico nella documentazione Epigrafica, Roma 2000, s. 178.

⁶⁹CIL XI 1421, 13–16; 20–24.

strojów żałobnych, a miejscowe matrony miały opłakiwać zmarłego⁷⁰. Z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy przyjąć, że *iustitium* uchwalone po śmierci Lucjusza miało podobny charakter.

W rocznicę śmierci młodych Cezarów na specjalnie w tym celu wzniesionym ołtarzu miały być składane publiczne ofiary (*inferiae*) ich Manom, pod nadzorem urzędników kolonii ubranych w żałobne togi⁷¹. Dzień śmierci adoptowanych synów Augusta został ponadto uznany za dzień feralny, w którym obowiązywać miały różnorodne zakazy. O ich charakterze informuje nas tekst inskrypcji dedykowanej Gajuszowi. W tym dniu nie mogły odbywać się żadne publiczne ceremonie, igrzyska teatralne i cyrkowe, zaręczyny i uczyty. Nie powinno się również składać ofiar publicznych ani uchwalać suplikacji⁷². Tak szczegółowe regulacje dotyczące odpowiedniego uczczenia rocznicy śmierci zmarłych Cezarów stanowiły istotne *novum* wśród zaszczytów, którymi honorowano dotychczas zmarłych członków *domus Augusta*. W odniesieniu do Marcellusa i Agryppy nie mamy żadnych informacji w tej materii, w przypadku Druzusa wiadomo jedynie, że rocznica jego śmierci miała być uroczyscie obchodzona przez mieszkańców obszarów germańskich.

Na cześć Gajusza władze Pizy uchwaliły ponadto wzniesienie łuku honoryfikacyjnego. Monument miał stanąć na miejscowym forum, a więc w najczęściej odwiedzanej i najbardziej prestiżowej części miasta. Łuk miał być ozdobiony sztandarami i bronią (*spolia*) ludów, które zostały podbite lub zgodziły się na uznanie władzy Rzymu w efekcie wschodniej ekspedycji Gajusza. Na szczycie miała znaleźć się statua zmarłego w szacie triumfalnej (*toga picta*), a po bokach połączane posągi konne Gajusza i jego zmarłego dwa lata wcześniej brata Lucjusza⁷³. *Spolia* pokonanych barbarzyńców, do których zaliczyć należy przede wszystkim ryszturnek bojowy, broń oraz sztandary, zostały najprawdopodobniej przedstawione na reliefie dekorującym monument⁷⁴. Uchwalenie przez mieszkańców kolonii łuku dla Gajusza oraz wielu

⁷⁰Ibidem, 20–24; H. Galsterer, *Die Trauer*, s. 181.

⁷¹CIL XI 1420, 17–20; CIL XI 1421, 31–33; H. Galsterer, *Die Trauer*, s. 181.

⁷²CIL XI 1421, 25–30; S. Weinstock, *The Posthumous Honours of Germanicus*, *Mélanges d'Archéologie et d'Histoire offerts à Andre Piganiol 2*, Paris 1966, s. 895; H. Galsterer, *Die Trauer*, s. 181–182.

⁷³CIL XI 1421, 34–37; Na temat łuku Gajusza por. F.S. Kleiner, *The Arch of Gaius Caesar at Pisa* (CIL, XI, 1421), *Latomus* 44, 1985, s. 156–164; B. Rose, *Dynastic Commemoration and Imperial Portraiture in the Julio-Claudian Period*, Cambridge 1997, s. 99–100.

⁷⁴F.S. Kleiner, *The Arch of Gaius*, s. 162–163; B. Rose, *Dynastic*, s. 100.

innych prestiżowych honorów pośmiertnych ku czci przedwcześnie zmarłych następców Augusta, było nie tylko przejawem lojalności wobec *domus Augusta*, ale podkreślało również wyjątkowość relacji łączących to italskie miasto z dynastią panującą.

Gajusza i Lucjusza obdarzono także licznymi prestiżowymi zaszczytami pośmiertnymi na terenie prowincji. Na ich cześć została m.in. wzniesiona słynna świątynia Maison Carrée w Nîmes (Galia Narbońska)⁷⁵. W wielu miastach Imperium młodych Cezarów czczono jako nowych herosów, o czym świadczą dedykowane im posągi. Dobrym przykładem mogą być m.in. statuy wystawione na cześć obu braci w Koryncie. Rzeźby młodzieńców ustawiono w eksedrze miejscowej Bazyliki Juliańskiej. Statua Gajusza zachowała się w całości. Zmarłego syna Augusta przedstawiono w konwencji Dioskura, jako nagiego herosa z płaszczem przerzuconym przez lewe ramię i owiniętym wokół lewego przedramienia⁷⁶. Przypuszcza się, że z osobą Gajusza wiąże się także, wzorowany na rzeźbie Augusta z Prima Porta, posąg w pancerzu znaleziony w Jol (Cezarea) w Mauretanii. Został on prawdopodobnie ufundowany przez mauretańskiego władcę Jubę II wkrótce po śmierci młodego Cezara. Jak wynika z ikonografii pancerza, upamiętniał on sukcesy Gajusza odniesione w czasie kampanii armeńsko-partyjskiej. W centrum przedstawienia ukazano syna Augusta, który przekazuje posążek Wiktorii z tropajonem Wenus, patronce rodu julijskiego. Bogini została w tym kontekście przedstawiona jako Venus Victrix w zbroi z mieczem i tarczą. Za postacią Gajusza znajduje się Wiktoria, która trzyma ponad głową młodzieńca wieniec dębowy (*corona civica*). Poniżej środkowej sceny ukazano dwa centaury, z których jeden trzyma róg obfitości, drugi — ster okrętu. Widać tutaj wyraźne nawiązanie do pomyślnych dla państwa konsekwencji zwycięstwa Augusta pod Akcjum. W tym kontekście, jak słusznie zauważył Paul Zanker, sukces Gajusza wyeksponowano jako kontynuację szczęśliwej ery, którą rozpoczęło wspomniane zwycięstwo. W górnej części przedstawienia umieszczono wyobrażenie Marsa w hełmie i zbroi. Na taszkach pancerza pojawiają się natomiast głowy brodatych barbarzyńców, które symbolizują pokonanych Partów i Armeńczyków⁷⁷.

⁷⁵P. Zanker, *August*, s. 223, 306.

⁷⁶B. Rose, *Dynastic*, s. 138–139; D. Boschung, *Gens Augusta. Untersuchungen zu Aufstellung, Wirkung und Bedeutung der Statuengruppen des julisch-claudischen Kaiserhauses*, Mainz 2002, s. 64–66.

⁷⁷P. Zanker, *August*, s. 225–226.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o cenotafie wystawionym na cześć Gajusza przez mieszkańców Limiry w Licji⁷⁸.

Śmierć Gajusza i Lucjusza Cezarów otworzyła drogę do sukcesji Tyberiuszowi. W 4 roku n.e. został on adoptowany przez Augusta i otrzymał *tribunicia potestas* na 10 lat⁷⁹. W 13 roku n.e. jego władza trybuńska została przedłużona na kolejne 10 lat oraz nadano mu *imperium aequum* w odniesieniu do władzy Augusta na terenie wszystkich prowincji Rzymu⁸⁰. W aspekcie prawnym regulacje te uczyniły z Tyberiusza równorzędnego partnera cesarza i umożliwiły w rok później bezkolizyjne przejście samodzielnej władzy. W kwestii wyboru następcy Tyberiusz, podobnie jak August, nie miał zbyt wiele szczęścia. Dwaj główni kandydaci do przejścia dziedzictwa po cesarzu, adoptowany syn Germanik oraz naturalny syn Druzus, zmarli przedwcześnie, burząc tym samym plany sukcesyjne Tyberiusza.

Choroba i śmierć powszechnie lubianego i popularnego Germanika w 19 roku n.e., w czasie jego pobytu na Wschodzie, wywołać miała szczerą i spontaniczną rozpacz mieszkańców Rzymu i prowincji⁸¹. Szczególną aktywnością w okazywaniu swego żalu po śmierci Germanika wykazywał się plebs rzymski. Jak wynika z relacji Tacyta, lud rzymski, jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem żałoby publicznej, zawiesił wszystkie zajęcia i opuścił place publiczne, zamykając się w domach⁸². Dało to asumpt do oficjalnego wprowadzenia przez senat żałoby, która została ogłoszona 8 grudnia 19 roku i miała obowiązywać do momentu złożenia prochów Germanika w grobowcu Augusta. W czasie jej trwania zawieszono wszelką działalność publiczną,

⁷⁸Na temat cenotafu Gajusza Cezara w Limyrze por. J. Borchhardt, Ein Kenotaph für Gaius Caesar, *Jahrbuch des Deutschen Archäologischen Instituts* 89, 1974, s. 217–241; J. Ganzert, Das Kenotaph für Gaius Caesar in Limyra: Architektur und Bauornamentik, Tübingen 1984.

⁷⁹Suet. Aug. 65; Vell. 2, 103–104; Cass. Dio 55, 13, 2. O adopcji Tyberiusza i jego desygnowaniu na następcę Augusta por. H.U. Instinsky, Augustus und die Adoption des Tiberius, *Hermes* 94, 1966, s. 324–343; J.H. Corbett, The Succession Policy of Augustus, *Latomus* 33, 1, 1974, s. 92–93; M. Corbier, Divorce and Adoption as Roman Familial Strategies, [w:] B. Rawson (red.), *Marriage, Divorce and Children in Ancient Rome*, Oxford 1991, s. 71; eadem, *Male*, s. 183; M.H. Dettenhofer, *Herrschaft*, s. 181–183; R. Sajakowski, *Kwestia sukcesji Tyberiusza w latach 4–14 n.e.*, [w:] Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, I. Makarczyk (red.), *Ad fontes: Studia ofiarowane księdzu profesorowi A. Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, Olsztyn 2006, s. 367–374.

⁸⁰Vell. Pat. 2, 121; Suet. Tib. 21; por. także D. Kienast, *Römische*, s. 77.

⁸¹Suet. Cal. 5–6; Tac. Ann. 2, 82.

⁸²Tac. Ann. 2, 82; por. G. Wesch-Klein, *Funus*, s. 93.

zamknięto świątynie, łącznie publiczne oraz zakazano organizacji jakichkolwiek uroczystości⁸³.

W przeciwieństwie do tych członków rodziny cesarskiej, którzy zmarli poza Rzymem, ale ich ciała zostały przetransportowane do stolicy, gdzie urządzono główne ceremonie pogrzebowe, pogrzeb Germanika odbył się w Antiochii. Najprawdopodobniej sytuacja ta była spowodowana ówczesnymi warunkami klimatycznymi na Wschodzie. Upały panujące w Syrii w październiku — Germanik zmarł 10 października — wymusiły szybkie spalenie ciała, aby zapobiec jego rozkładowi. Z relacji Tacyta i Kasjusza Diona wynika, że pogrzeb Germanika odbył się bez szczególnego przepychu. Zwłoki zmarłego zostały wystawione na widok publiczny na miejscowym forum, po czym poddano je kremacji⁸⁴. Prochy Germanika zostały następnie przewiezione statkiem do Brundizjum, dokąd Tyberiusz wysłał 2 kohorty pretoriańskie, które miały stanowić honorową eskortę konduktu żałobnego w jego drodze do Rzymu. W czasie pochodu do stolicy urnę z prochami zmarłego nieśli na przemian trybuni wojskowi oraz centurioni. Korowód poprzedzali liktorzy, którzy na znak żałoby trzymali *fascēs* skierowane ku ziemi. Mieszkańcy miast italskich, przez które przechodził orszak żałobny, składali na cześć Germanika ofiary pogrzebowe. W Tarracynie do konduktu dołączyli Druzus Młodszy, Klaudiusz oraz dzieci zmarłego. Towarzyszyli mu do Rzymu, gdzie orszak został uroczysto przyjęty przez senat i konsulów⁸⁵. Ceremonia złożenia prochów Germanika w Mauzoleum, która nastąpiła pod koniec marca 20 roku n.e., odbyła się w asyście żołnierzy w pełnym uzbrojeniu, urzędników w strojach żałobnych oraz plebsu ustawionego według przynależności do *tribus*⁸⁶. W swojej relacji na temat pochówku szczątków Germanika Tacyt zwraca uwagę na skromną oprawę całej uroczystości. Historyk rzymski pisze, że odbiegała ona zasadniczo od ceremonii urządzanych wcześniej w czasie pogrzebów innych członków *domus Augusta*. Dla kontrastu przypomina pogrzeb Druzusa, akcentując w przypadku ceremonii Germanika m.in. brak pieśni i mów pochwalnych oraz nieobecność wizerunków przodków zmarłego przed marami. Dla rzymskiego

⁸³Tab. Heb. 54–55; Tac. Ann. 3, 6–7; Suet. Cal. 6, 2; V. Ehrenberg, A.H.M. Jones, Documents, s. 41; S. Weinstock, The Posthumous, s. 892–893; A. Fraschetti, La Tabula Hebana, la Tabula Siarenensis e la durata del iustitium per la morte di Germanico, Mélanges d'Archéologie et d'Histoire de l'École Française de Rome, 100, 1988, s. 867–889; H. Galsterer, Die Trauer, s. 174, 182.

⁸⁴Tac. Ann. 2, 73; Cass. Dio 57, 18, 9; Tab. Siar. 1, 35–36.

⁸⁵Tac. Ann. 3, 1–2.

⁸⁶Ibidem 3, 4.

historyka ma to stanowić dowód nieszczerości i niechęci Tyberiusza wobec jego adopcyjnego syna⁸⁷.

Ocena Tacyta jest z pewnością jednostronna i wymaga weryfikacji. Z tekstu „Tabula Siarensis” wiemy bowiem, że Tyberiusz odczytał na posiedzeniu senatu pieśń (*carmen*), w której wychwalał cnoty i zasługi Germanika dla państwa. Jej treść miała zostać wyryta na tablicy brązowej i wystawiona na widok publiczny⁸⁸. Wydaje się, że utwór, który cesarz zaprezentował na forum senatu, mógł być substytutem tradycyjnie wygłaszanej w takich okolicznościach *laudatio funebris*⁸⁹. Podobny w swej wymowie był z pewnością *libellus*, który Druzus odczytał w senacie na cześć Germanika⁹⁰. Nie można wykluczyć, że utwór ten spełnił funkcję drugiej mowy pogrzebowej, którą tradycyjnie wygłaszano w czasie pogrzebów członków rodziny cesarskiej, poczynawszy od *funus* Oktawii. Pewnym *novum* było niewątpliwie to, że pochwały zmarłego zostały przedstawione w senacie, a nie, jak to było dotąd praktykowane, na Forum Romanum. Ekspozowany w tym przypadku przez Tacyta brak *laudationes* w czasie ceremonii składania prochów Germanika do Mauzoleum wydaje się zatem zrozumiały. Pominięcie niektórych elementów w czasie wspomnianej uroczystości, z którymi spotykamy się w kontekście pogrzebów innych członków rodziny cesarskiej, należy również wytłumaczyć tym, że nie miała ona charakteru *funus publicum*. Zasadnicza część pogrzebu Germanika — wystawienie ciała na widok publiczny i jego spalenie — miała bowiem miejsce w Antiochii. W związku z tamtymi uroczystościami Tacyt wspomina także o wygłoszeniu kilku mów pochwalnych ku czci zmarłego⁹¹. Ceremonia złożenia prochów Germanika w Mauzoleum musiała zatem mieć odmienny charakter od wcześniejszych rytuałów pogrzebowych celebrowanych po śmierci Marcellusa, Agryppy, Druzusa Starszego czy Lucjusza Cezara⁹². Należy również pamiętać, że wypracowany do tej pory model pogrzebu członka rodziny cesarskiej nie pasował do sytuacji, jaka wytworzyła się w związku z wcześniejszym spaleniem ciała Germanika. Problem ten pojawił się już wcześniej w przy-

⁸⁷Ibidem 3, 5.

⁸⁸Tab. Siar. 2, col. b, 11–17.

⁸⁹Por. U. Schillinger-Häfele, Die Laudatio Funebris des Tiberius für Germanicus (zu Tabula Siarensis Fragment II, col. B 13–19), Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik 75, 1988, s. 73–81; G. Wesch-Klein, Funus, s. 23.

⁹⁰Tab. Siar. 2b, 18–19.

⁹¹Tac. Ann. 2, 73; być może jedna z nich została wygłoszona przez Nerona Cezara, najstarszego syna Germanika, o ile oczywiście przebywał on w tym czasie w Antiochii.

⁹²Por. G. Wesch-Klein, Funus, s. 23.

padku Gajusza Cezara, którego zwłoki prawdopodobnie także zostały spalone poza Rzymem⁹³. Brak informacji w źródłach na temat pogrzebu Gajusza nie pozwala jednak ustalić, czy uroczystości zorganizowane w Rzymie w związku ze złożeniem jego prochów w Mauzoleum Augusta miały podobny charakter do tych, które odbyły się później na cześć Germanika. W tym kontekście zarysowane wyżej różnice wydają się zrozumiałe i nie należy ich tłumaczyć negatywnym stosunkiem Tyberiusza do zmarłego.

Bogatych informacji na temat honorów pośmiertnych uchwalonych na cześć Germanika dostarczają nam dwa wspomniane obszernie teksty epigraficzne: „Tabula Siarensis” i „Tabula Hebana” oraz Tacyt. Imieniem Germanika nazwano pięć dodatkowych centurii wyborczych, które dodano do istniejących już centurii Gajusza i Lucjusza Cezarów. Podobnie jak w przypadku obu braci imię Germanika zostało włączone do pieśni Saliów⁹⁴. Ustalono ponadto, że krzesła kurulne Germanika przyozdobione wieńcami dębowymi będą wystawiane pomiędzy krzesłami kapłanów kultu boskiego Augusta we wszystkich rzymskich teatrach w czasie trwania ludi Augustales⁹⁵. Zaszczyt ten był pewnym *novum* niespotykanym wcześniej wśród honorów przyznanych pośmiertnie członkom rodziny cesarskiej. Fakt ten można jednak łatwo wytłumaczyć. Honor ów nawiązywał bowiem do piastowanej przez Germanika prestiżowej funkcji kapłana kultu Augusta (*flamen Augustalis*), która została utworzona dopiero po śmierci twórcy pryncypatu w 14 roku n.e. Co ciekawe, członkowie kolegium *sodales Augustales*, do którego należał również Germanik, zasiadali na zwykłych krzesłach (*sedilia* lub *subsellia*). Umieszczenie krzesel kurulnych Germanika pomiędzy krzesłami innych kapłanów boskiego Augusta podkreślało jego znaczącą rolę w kulcie pierwszego princepsa oraz eksponowało jego wyższą rangę w stosunku do pozostałych *sodales Augustales*. Było to efektem sprawowania funkcji *flamen Augustalis*⁹⁶. O wysokim prestiżu tego stanowiska może również świadczyć fakt, że po śmierci Germanika miało ono być zarezerwowane wyłącznie dla członków *gens Iulia*⁹⁷.

⁹³ Por. wyżej.

⁹⁴ Tab. Heb. 4–7; Tac. Ann. 2, 83.

⁹⁵ Tab. Heb. 50–54; Tac. Ann. 2, 83; S. Weinstock, The Image and the Chair of Germanicus, The Journal of Roman Studies 47, 1957, s. 153–154.

⁹⁶ Por. S. Weinstock, The Image, s. 151, 153.

⁹⁷ Tac. Ann. 2, 83; Za rządów Tyberiusza funkcję tę piastował Druzus Młodszy, a po jego śmierci w 23 roku syn Germanika — Neron Juliusz Cezar. Por. R. Sajkowski, Divus, s. 41, 45–46.

Jednym z ciekawszych honorów przyznanych Germanikowi było umieszczenie jego wizerunków (tzw. *imagines clipeatae*) pomiędzy *imagines* wybitnych postaci z przeszłości Rzymu⁹⁸. Według Stefana Weinstocka wizerunki te miały znajdować się w bibliotece, która stanowiła część większego kompleksu skoncentrowanego wokół świątyni Apollona na Palatynie⁹⁹. Lokalizacja zaproponowana przez tego historyka jest jednak nie do przyjęcia. Z tekstu „Tabula Hebana” wynika jednoznacznie, że portrety Germanika miały być wyeksponowane w portyku, który przylegał do wspomnianej wyżej świątyni Apollona, w którym to stał również posąg tego boga¹⁰⁰.

Z tekstu „Tabula Siarensis” dowiadujemy się również, że senat uchwalił na cześć zmarłego liczne posągi. Wśród nich znalazły się m.in. statuy, o których wystawienie na własny koszt zabiegał plebs rzymski. Przedstawiały one Germanika w szacie triumfalnej i miały być ulokowane w najważniejszych miejscach Rzymu¹⁰¹. Poza tym w świątyni Zgody, obok stojących tam już posągów Gajusza i Lucjusza Cezarów, miały stanąć dwa posągi konne Germanika wykonane z kości słoniowej, które pokazywano następnie publicznie m.in. w czasie ludi Victoriae Caesaris¹⁰².

Kilka zaszczytów zostało Germanikowi przyznanych również z inspiracji ekwitów. W czasie uroczystej parady konnej, która stanowiła ważne święto przede wszystkim dla młodzieży ekwickiej, uczestniczący w niej jeźdźcy mieli podążać za wizerunkiem Germanika. Na jego cześć nazwano ponadto jeden z rzędów w teatrach rzymskich, w którym zasiadali młodzi ekwici. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że honory te nie miały precedensu¹⁰³.

Regulacje senatu dotyczyły również odpowiedniego uczczenia rocznicy śmierci Germanika. W tym dniu przełożeni kolegium *sodales Augustales* ubrani w żałobne togi mieli składać ofiary (*inferiae*) Manom zmarłego, na specjalnym ołtarzu usytuowanym przed Mauzoleum Augusta¹⁰⁴. W rocznicę śmierci

⁹⁸ Tab. Heb. 1–4.

⁹⁹ S. Weinstock, *The Image*, s. 145–146.

¹⁰⁰ Tab. Heb. 1–4; B. Severy, *Family and State in the Early Imperial Monarchy: The Senatus consultum de Pisone patre, Tabula Siarensis, and Tabula Hebana*, *The Classical Philology* 95, 3, 2000, s. 335.

¹⁰¹ Tab. Siar. 2, col. b, 7–10.

¹⁰² Ibidem 2, col. c, 2–10. Por. także A. Sánchez, O. Gutiérrez, *Tabula*, s. 268–274.

¹⁰³ Tac. Ann. 2, 83; W.D. Lebek, *Roms*, s. 106–107.

¹⁰⁴ Tab. Siar. 2, col. a, 1–5; Tab. Heb. 59–62; V. Ehrenberg, A.H.M. Jones, *Documents*, s. 53.

Germanika miały być zamknięte wszystkie świątynie w Rzymie oraz w jego najbliższym sąsiedztwie¹⁰⁵. Zawieszono także wszelkie publiczne wystąpienia urzędników rzymskich na terenie całego Imperium. Wprowadzono również zakaz organizowania igrzysk, widowisk teatralnych oraz uctw publicznych. Obywateli rzymskich zobligowano do niezawierania związków małżeńskich i zaręczyn¹⁰⁶. Igrzyska (*ludi Augustales*), które od śmierci Augusta regularnie odbywały się między 5 a 12 października, miały, począwszy od 20 roku n.e., rozpoczynać się 3 X i kończyć 9 X, a więc dzień przed rocznicą śmierci Germanika¹⁰⁷. Odpowiednie uroczystości miały być również organizowane nad Renem w pobliżu cenotafu Druzusa. Przedstawiciele plemion galijskich i germańskich mieszkający po rzymskiej stronie rzeki mieli corocznie składać ofiary na cześć zmarłego¹⁰⁸.

Niezwykłe prestiżowym zaszczytem pośmiertnym, którym senat uhonorował zmarłego syna Tyberiusza, były łuki honoryfikacyjne (*iani*). Miały one zostać wystawione w Rzymie, w Syrii oraz nad Renem, a więc w tych miejscach Imperium, które były w szczególny sposób związane z działalnością Germanika¹⁰⁹. Pierwszy z dedykowanych mu łuków miał zostać wystawiony „in circo Flaminio”¹¹⁰. Lokalizacja nie była przypadkowa. Cyrk Flaminiusza znajdował się bowiem na początku trasy, którą przemierzały tradycyjnie

¹⁰⁵ Tab. Heb. 57–59.

¹⁰⁶ Tab. Siar. 2, col. a, 7–11.

¹⁰⁷ Ibidem 2, col. a, 11–14; W.D. Lebek, *Augustalspiele und Landestruer* (Tab. Siar. Frg. II col. a 11–14), *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 75, 1988, s. 59–71; idem, *Welttrauer um Germanicus: Das neugefundene Orginaldokument und die Darstellung des Tacitus*, *Antike und Abendland* 36, 1990, s. 101; A. Sánchez, O. Gutiérrez, *Tabula*, s. 211–214.

¹⁰⁸ Tab. Siar. I, 30–32; H. Bellen, *Das Drususdenkmal apud Mogontiacum und die Galliarum Civitates*, *Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz* 31, 1984, s. 385–396; W.D. Lebek, *Die Mainzer Ehrungen für Germanicus, den älteren Drusus und Domitian* (Tab. Siar. Frg. I 26–34; Suet. Claud. 1, 3), *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 78, 1989, s. 67–72; P. Herz, *Das römische Heer und der Kaiserkult in Germanien*, [w:] W. Spickermann (red.), *Religion in den germanischen Provinzen Roms*, Tübingen 2001, s. 107.

¹⁰⁹ Tac. Ann. 2, 83; Tab. Siar. 1, 9; 1, 22; 1, 26.

¹¹⁰ Tab. Siar. 1, 9. Na pochodzącym z III wieku n.e. marmurowym planie Rzymu (*Forma Urbis Romae*) monument znajduje się pomiędzy portykiem Oktawii a teatrem Marcellusa. Lokalizacja ta uzyskała akceptację zdecydowanej większości historyków. Por. W.D. Lebek, *Ehrenbogen*, s. 67 (przypis 36); E. Rodríguez Almeida, *Arcus Germanici in Circo Flaminio*, *LTUR* 1, Roma 1993, s. 94–95; P. Zanker, *August*, s. 150 (ryc. 118).

pochody triumfalne¹¹¹. W tym kontekście monument miał zatem m.in. upamiętniać triumf Germanika z 17 roku n.e. W tym regionie Rzymu znajdowały się także obiekty ściśle związane z rodziną cesarską takie, jak portyk Oktawii oraz grupa posągów poświęconych Augustowi i *domus Augusta* przez Gajusza Norbanusa Flakkusa, o których wspomina „Tabula Siarensis”¹¹². W pobliżu Circus Flaminius stał także teatr Marcellusa, kolejna z budowli wzniesionych na cześć członka dynastii panującej.

Z tekstu inskrypcji wiemy, że na attyce łuku miała zostać umieszczona rozbudowana grupa statuaryczna. W centrum kompozycji znalazł się posąg Germanika w kwadrydze triumfalnej, a po bokach statuy jego rodziców — Druzusa Starszego i Antonii Młodszej, żony Agryppiny, siostry Julii Liwii (Livilla), brata Tyberiusza Germanika (późniejszy cesarz Klaudiusz) oraz synów i córek¹¹³. Dekoracja statuaryczna łuku, pomimo pewnych odniesień do triumfu Germanika — przedstawienie zmarłego w kwadrydze czy ozdobienie monumentu znakami pokonanych ludów — tylko w pośredni sposób nawiązywała do tamtego wydarzenia. Jej celem było również utrwalenie w powszechnej świadomości obrazu rodziny, której członkowie stanowią wzór godny naśladowania¹¹⁴. W tym kontekście Germanika ukazano jako modelowy przykład ojca rodziny. Dzięki swemu liczmemu potomstwu — którego przedstawienia znalazły się na łuku — z nadwyżką wypełnił on zalecenia zawarte w ustawodawstwie małżeńskim Augusta. Nie przypadkiem w czasie publicznych widowisk cesarz prezentował Germanika w otoczeniu jego dzieci, aby zachęcić społeczeństwo do naśladowania tego przykładu¹¹⁵. Istotnym elementem dekoracji łuku, były także znaki (*signa*) ludów pokonanych w efekcie kampanii Germanika. Jak przypuszcza Brian Rose, mogły to być nie tylko sztandary, ale również wizerunki

¹¹¹ Na temat przebiegu trasy pochodów triumfalnych por. F. Coarelli, *Il Foro Boario: dalle origini alla fine della repubblica*, Roma 1988, s. 363–414; M. Beard, *The Roman Triumph*, Cambridge–London 2009, s. 92–105, 335 (plan).

¹¹² Tab. Siat. 1, 10–11. Por. także F. Castagnoli, *L’arco di Germanico in Circo Flaminio*, *Archeologia Classica* 36, 1984, s. 330–331; W.D. Lebek, *Die drei Ehrenbögen für Germanicus* (Tab. Siat. frg. I 9–34; CIL VI 31199a 2–17), s. 136. Na temat grupy statuarycznej wystawionej na cześć *domus Augusta* przez G. Norbanusa Flakkusa, konsula 15 roku n.e. zob. M.B. Flory, *Dynastic Ideology, the Domus Augusta, and Imperial Women: A Lost Statuary Group in the Circus Flaminius*, *Transactions of the American Philological Association* 126, 1996, s. 287–306.

¹¹³ Tab. Siat. 1, 18–21.

¹¹⁴ Por. W.D. Lebek, *Ehrenbogen*, s. 67–68.

¹¹⁵ Suet. Aug. 34, 2.

zwycięzonych barbarzyńców. Ukazano je prawdopodobnie na reliefie, którym ozdobiono monument¹¹⁶. Na łuku znalazła się również inskrypcja informująca o osiągnięciach Germanika w Galii, Germanii i na Wschodzie¹¹⁷. Upamiętniała ona zatem wszystkie najważniejsze dokonania zmarłego dla państwa.

Drugi *ianus* miał stanąć w paśmie gór Amanus, na granicy prowincji Cylicji i Syrii, albo w innym miejscu na Wschodzie, związanym z działalnością ad-
optowanego syna Tyberiusza. Wybór ewentualnej lokalizacji senat pozostawił cesarzowi¹¹⁸. Według W.D. Lebeka łuk został wzniesiony najprawdopodobniej w przełęczy (wąwozie), położonej na głównym szlaku komunikacyjnym, prowadzącym z Cylicji do Syrii, a więc w miejscu powszechnie uczęszczanym¹¹⁹. Na temat dekoracji łuku źródła nie podają bliższych informacji. Wiemy jedynie, że na jego szczycie miała zostać umieszczona statua Germanika¹²⁰. Lebek przypuszcza, że zmarłego przedstawiono, podobnie jak na łuku rzymskim, w rydwanie triumfalnym¹²¹. Wobec milczenia źródeł są to jednak wyłącznie spekulacje. Na monumencie znalazła się również inskrypcja upamiętniająca najważniejsze dokonania Germanika¹²². Ze względu na miejsce wystawienia łuku (wschodnia część Imperium) mogła ona być sporządzona w języku greckim¹²³.

Jak wspomniałem, z relacji Tacytya wiemy, że trzeci z łuków miał zostać wystawiony nad Renem¹²⁴. Historyk rzymski nie precyzuje jednak gdzie. Niestety tekst „*Tabula Siarensis*” w partiach mówiących o lokalizacji łuku oraz odbywających się w jego sąsiedztwie uroczystościach jest mocno uszkodzony, co sprawia, że w kwestiach tych skazani jesteśmy na poruszanie się wyłącznie w sferze hipotez. W świetle rekonstrukcji tej części tekstu dokonanej przez Lebeka — zyskała ona w zasadzie powszechną akceptację w nauce — łuk miał znajdować się na terenie dzisiejszej Moguncji, w pobliżu cenotafu Druzusa

¹¹⁶B. Rose, *Dynastic*, s. 110. Por. także F. Castagnoli, *L'arco*, s. 331.

¹¹⁷Tab. *Siar.* 1, 12–18.

¹¹⁸*Ibidem* 1, 22–24; Tac. *Ann.* 2, 83.

¹¹⁹W.D. Lebek, *Die drei Ehrenbögen*, s. 140–141.

¹²⁰Tab. *Siar.* 1, 25.

¹²¹W.D. Lebek, *Ehrenbogen*, s. 69.

¹²²Tab. *Siar.* 1, 25–26.

¹²³W.D. Lebek, *Die drei Ehrenbögen*, s. 142.

¹²⁴Tac. *Ann.* 2, 83.

(*tumulus Drusi*)¹²⁵. Jak przypuszcza Peter Herz, mógł on stanowić wejście do okręgu kultowego skupionego wokół tego symbolicznego grobowca¹²⁶. Na łuku miała zostać umieszczona statua Germanika odbierającego znaki legionowe od Germanów¹²⁷. Dekoracja statuaryczna nadreńskiego monumentu miała zatem przede wszystkim gloryfikować osobę zmarłego i utrwalić w pamięci potomnych przekonanie, że dzięki jego dokonaniom udało się zmazać hańbę klęski Warusa i przywrócić prestiż Rzymu na terenie Germanii. Łuk upamiętniał zatem jedno z najważniejszych osiągnięć kampanii Germanika nad Renem, szczególnie istotnych z punktu widzenia armii. Utrata znaków legionowych była bowiem postrzegana jako hańba, dlatego ich odzyskanie miało dla żołnierzy ogromne znaczenie psychologiczne. Biorąc pod uwagę ten aspekt, wydaje się prawdopodobne, że łuk eksponujący triumf Rzymu i upokorzenie barbarzyńców mógł stać gdzieś przy drodze prowadzącej z obozu legionowego (Mainz-Kästrich) do cenotafu Druzusa, a więc w miejscu powszechnie uczęszczanym, szczególnie przez stacjonujących tutaj legionistów. Miałoby to niebagatelne znaczenie dla umacniania poczucia lojalności armii nadreńskiej wobec rodziny cesarskiej i podnoszenia morale żołnierzy. Wystawienie łuku w sąsiedztwie *tumulus Drusi*, przy którym każdego roku gromadzili się przedstawiciele plemion galijskich i germańskich w celu składania ofiar ku czci Druzusa i Germanika, sprzyjało również utrwalaniu w miejscowej ludności przeświadczenia o wszechogarniającej władzy Rzymu¹²⁸. Nie wiemy, czy na łuku, podobnie jak w przypadku pozostałych dwóch *iani*, została umieszczona inskrypcja dedykacyjna. W tekście „*Tabula Siarensis*” nie ma na ten temat żadnych informacji. Tacyt wspomina jednak, że na wszystkich łukach uchwalonych przez senat po śmierci Germanika miały zostać umieszczone napisy informujące o jego dokonaniach¹²⁹. W związku z tym możemy przyjąć, że inskrypcja upamiętniająca osiągnięcia zmarłego znalazła się także na monumencie wystawionym w Germanii.

¹²⁵ Tab. Siar. 1, 26–28; W.D. Lebek, *Die drei Ehrenbögen*, s. 147; idem, *Die Mainzer*, s. 57–62.

¹²⁶ P. Herz, *Das römische*, s. 106, 108. Por. także H. Bellen, *Der römische Ehrenbogen von Mainz-Kastel: Ianus Germanici aut Domitiani?*, *Archäologisches Korrespondenzblatt* 19, 1989, s. 78.

¹²⁷ Tab. Siar. 1, 28–29.

¹²⁸ *Ibidem* 1, 30–32; Suet. *Claud.* 1, 3.

¹²⁹ Tac. *Ann.* 2, 83.

Jedną z uroczystości, jaka miała odbywać się w pobliżu łuku była prawdopodobnie parada legionów nadreńskich (*decursio*), której ważnym momentem było rytualne przejście pod łukiem. Inspiracją w tym względzie mogła być niewątpliwie podobna ceremonia, którą organizowano na cześć Druzusa corocznie po jego śmierci, o czym pisze Swetoniusz¹³⁰. Zdaniem Lebeka termin parady miałby pokrywać się z dniem urodzin Germanika¹³¹. Według Herza *decursio* rozpoczynała się w obozie legionowym i kierowała się w stronę łuku Germanika. Po przejściu pod ianusem żołnierze maszerowali w kierunku ołtarza ofiarnego, usytuowanego obok cenotafu Druzusa, na którym składano następnie ofiary (*supplicationes*)¹³². Być może epizod ten nawiązywał do ceremonii triumfalnej Germanika, której integralną częścią, jak zresztą każdego triumfu, było przejście przez *porta triumphalis*. Herz zakłada, że w paradzie, oprócz garnizonu mogunckiego, uczestniczyły także delegacje innych oddziałów stacjonujących w Germanii Górnej. Ponadto zwraca on uwagę na możliwość symbolicznej obecności zmarłego w czasie uroczystości, którego wyobrażenie (*imago*) uczestniczyło w *decursio*, a następnie umieszczone na *sella curulis* „obserwowało” obrzędy ofiarne odbywające się na ołtarzu przy grobowcu Druzusa¹³³.

Przedstawiony powyżej przegląd honorów pośmiertnych uchwalonych na cześć Germanika dowodzi, że nie odbiegały one od zaszczytów przyznanych wcześniej innym zmarłym członkom rodziny cesarskiej, a co więcej, w pewnych aspektach je przewyższały. Stanowi to istotny argument przeciwko wszelkim spekulacjom na temat domniemanej nieszczerości Tyberiusza wobec zmarłego, które opierają się na nieprzychylniej cesarzowi relacji Tacyty¹³⁴.

Śmierć Germanika spowodowała, że jedynym sukcesorem Tyberiusza pozostał Druzus Młodszy. Nadanie mu w 22 roku władzy trybuńskiej było *de facto* równoznaczne z jego desygnowaniem na następcę¹³⁵. Śmierć Druzusa w rok później zniweczyła jednak ostatecznie plany sukcesyjne cesarza. Na temat pogrzebu Druzusa posiadamy lakoniczne wzmianki Tacyty i Kasjusza

¹³⁰ „ceterum exercitus honorarium ei tumulum excitavit, circa quem deinceps stato die quotannis miles decurreret”. Suet. Claud. 1, 3.

¹³¹ Tab. Siar. I, 33–34; W.D. Lebek, *Die Mainzer*, s. 72–76.

¹³² P. Herz, *Das römische*, s. 106–108; por. także W.D. Lebek, *Die Mainzer*, s. 75.

¹³³ P. Herz, *Das römische*, s. 107.

¹³⁴ Teżę taką formułuje m.in. K. Balbuza, *Triumfator*, s. 205–206.

¹³⁵ Tac. Ann. 3, 56; R.S. Rogers, *Drusus Caesar's Tribunician Power*, *American Journal of Philology* 61, 4, 1940, s. 457–459; D. Kienast, *Römische*, s. 82; B. Levick, *Tiberius the Politician*, London–New York 1999, s. 158.

Diona. Ciało zmarłego zostało wystawione na widok publiczny na mównicy na Forum Romanum. Tam też ogłoszono dwie *laudationes*. Jedną w imieniu państwa wygłosił Tyberiusz, drugą w imieniu rodu Neron Cezar — zięć Druzusa i syn Germanika¹³⁶. Ozdobą ceremonii była także procesja, w której zaprezentowano maski przodków rodu julijsko-klaudyjskiego oraz legendarnych postaci z przeszłości Rzymu (królowie Alba Longa, Eneas, Romulus)¹³⁷.

Zdecydowana większość honorów pośmiertnych przyznanych Druzusowi była kopią wcześniejszych zaszczytów uchwalonych na cześć Germanika. Świadczą o tym wyraźnie słowa Tacyta¹³⁸. Możemy na tej podstawie przyjąć, że należały do nich także łuki honoryfikacyjne. Takie założenie może potwierdzać inskrypcja zawierająca tekst uchwały senatu podjętej po śmierci syna Tyberiusza, której fragmenty odnaleziono na terenie Rzymu¹³⁹. Niestety ta część inskrypcji, w której najprawdopodobniej znajdowały się informacje na temat łuków, które miały zostać wystawione ku czci Druzusa zachowała się szczątkowo. W tej sytuacji ponownie skazani jesteśmy wyłącznie na przypuszczenia. Według Lebeka jeden z łuków miał zostać wystawiony w Rzymie. Na jego szczycie miała znaleźć się statua Druzusa w kwadrydze triumfalnej, a na attyce inskrypcja informująca o dokonaniach zmarłego¹⁴⁰. Drugi łuk stanął prawdopodobnie na terenie Illyricum, a więc na obszarze, na którym Druzus działał jako specjalny wysłannik cesarski¹⁴¹. W świetle rekonstrukcji Lebeka na łuku miał znajdować się posąg Druzusa w kwadrydze, obok statua Tyberiusza oraz inskrypcja upamiętniająca czyny zmarłego¹⁴².

¹³⁶ Tac. Ann. 4, 12; Cass. Dio 57, 22, 4a; Kasjusz Dion podaje, że Tyberiusz wygłosił mowę pogrzebową ku czci Druzusa w senacie, ibidem 57, 22, 4.

¹³⁷ Tac. Ann. 4, 9.

¹³⁸ „memoriae Drusi eadem quae in Germanicum decernuntur” (Tac. Ann. 4, 9).

¹³⁹ Podobnie jak wcześniej w przypadku Germanika, tekst dekretu honoryfikacyjnego na cześć Druzusa został prawdopodobnie wryty na brązowych tablicach, które wystawiono w Rzymie oraz najważniejszych miejscach Imperium. Por. W.D. Lebek, Die Postumen Ehrenbögen und der Triumph des Drusus Caesar (CIL VI 31200 B col. I, 1–4; Tac. Ann. 4, 9, 2), Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik 78, 1989, s. 83–84.

¹⁴⁰ Ibidem, s. 89, 91.

¹⁴¹ Na temat działalności Druzusa Młodszeo na tym terenie por. P. Sawiński, Specjalni, s. 76.

¹⁴² W.D. Lebek, Die Postumen, s. 86–90; idem, Ehrenbogen, s. 54–55, 71.

Tacyt wspomina także o przyznaniu Druzusowi wielu innych honorów, które nie pojawiły się wcześniej w odniesieniu do osoby Germanika¹⁴³. Prawdopodobnie jednym z nich był, przyznany z inspiracji ekwitów, poślacany posąg konny, który miał być wystawiany na widok publiczny w czasie święta Luperkaliów (15 II)¹⁴⁴. Zaszczyt ten, podobnie jak i inne przyznane Druzusowi i wcześniej Germanikowi przez stan ekwicki — obecność wizerunków obu następców tronu w czasie parady jeźdźców oraz nadanie ich imion określoneму rządowi w teatrach rzymskich — miał na celu podkreślenie ścisłego związku zmarłych synów Tyberiusza z *ordo equester*, a w szczególności z młodzieżą ekwicką¹⁴⁵. Pomimo że nie posiadamy żadnych danych, które świadczyłyby, iż Germanik i Druzus, podobnie jak wcześniej Gajusz i Lucjusz Cezarowie, otrzymali tytuł *princeps iuventutis*, przyznane im honory mogą sugerować pośmiertne uczczenie obu jako przywódców młodzieży ekwickiej¹⁴⁶. Wobec milczenia źródeł nie jesteśmy jednak w stanie ustalić, jakie inne dodatkowe zaszczyty, o których wspomina Tacyt, zostały przyznane Druzusowi.

Przedstawione powyżej opisy ceremonii pogrzebowych członków rodziny cesarskiej, w tym przede wszystkim niedoszłych następców tronu, wskazują na ukształtowanie się określonego modelu, który z pewnymi modyfikacjami odtwarzano następnie w czasie pogrzebów kolejnych przedstawicieli dynastii panującej. Podstawowe elementy, które pojawiają się w przypadku większości tych pogrzebów, takie jak publiczna prezentacja zmarłego na Forum Romanum, mowa pogrzebowa wygłaszana przez najbliższego męskiego krewnego oraz obecność masek wybitnych członków rodziny, zostały przejęte z pogrzebów arystokracji republikańskiej. Świadczy o tym wyraźnie przekaz Polibiusza, któremu zawdzięczamy klasyczny opis ceremonii pogrzebowej przedstawicieli *nobilitas* w okresie Republiki. Historyk grecki podaje ponadto jeden interesujący szczegół. Informuje mianowicie, że ciało przenoszono na Forum najczęściej w pozycji stojącej, aby wszyscy uczestnicy ceremonii mogli zobaczyć zmarłego¹⁴⁷. Niewykluczone, że obyczaj ten był praktykowany także w czasie pogrzebów członków rodziny cesarskiej, choć zależało to niewątpliwie od stanu zachowania zwłok. W przypadku *funus* Augusta wiemy na przykład, że widzom

¹⁴³ Tac. Ann. 4, 9.

¹⁴⁴ CIL VI 31200 b/c II, 8–9; W.D. Lebek, Roms Ritter, s. 97–99.

¹⁴⁵ W.D. Lebek, Roms Ritter, s. 99.

¹⁴⁶ Ibidem, s. 105.

¹⁴⁷ Polyb. 6, 53.

pokazano jako substytut ciała jedynie woskową podobiznę cesarza odzianą w szatę triumfalną¹⁴⁸.

Nie ulega wątpliwości, że ceremonie pogrzebowe przedwcześnie zmarłych następców Augusta oraz członków jego rodziny stanowiły istotną inspirację dla pogrzebu samego cesarza. Szczególny w tym względzie miał być *funus* Agryppy, na którym według Kasjusza Diona miał wzorować się August¹⁴⁹. Zasadnicze podobieństwa pojawiają się już przy porównaniu organizacji konduktu żałobnego, który wyruszył z ciałem cesarza z Noli do Rzymu, z wcześniejszymi konduktami Druzusa Starszego czy młodych Cezarów. We wszystkich przypadkach zwłoki były niesione w uroczystym pochodzie przez najwybitniejszych przedstawicieli kolonii i municypiów italskich, przez które przechodził żałobny orszak. Podczas ceremonii pogrzebowej Augusta pewnym *novum* było to, że od miasta Bovillae zwłoki cesarza zostały przejęte przez wybranych przedstawicieli stanu ekwickiego, którzy przenieśli je następnie do stolicy¹⁵⁰. Jednym z pierwszych posunięć senatu po śmierci Augusta było także wprowadzenie publicznej żałoby (*iustitium*), która miała obowiązywać przez pięć dni. Był to stały element, z którym spotykamy się w kontekście śmierci członków rodziny cesarskiej, począwszy od śmierci Marcellusa. Innowacją było natomiast ogłoszenie rocznej żałoby dla kobiet, która prawdopodobnie dotyczyła tylko żon senatorów¹⁵¹. Przebieg samego pogrzebu cesarza wyraźnie pokazuje, że jego zasadnicze elementy zostały przejęte z wcześniejszych pogrzebów członków *domus Augusta*. W obu przypadkach głównym miejscem ceremonii było Forum Romanum oraz Pole Marsowe, gdzie, począwszy od czasów Augusta, mogli być spalani jedynie cesarze i członkowie ich rodzin¹⁵². W czasie pogrzebu Augusta zostały wygłoszone dwie mowy pochwalne. Pierwszą w imieniu państwa wygłosił Tyberiusz, drugą w imieniu rodziny Druzus Młodszy¹⁵³. Niewątpliwie inspiracją w tym względzie były pogrzeby Oktawii i Druzusa Starszego, w czasie których również wygłoszono dwie *laudationes*. Podobnie jak w przypadku uroczystości pogrzebowych członków rodziny princepsa w *funus* Augusta uczestniczyli

¹⁴⁸ Cass. Dio 56, 34, 1; R. Sajkowski, *Divus*, s. 19.

¹⁴⁹ Cass. Dio 54, 28, 5; por. także R. Sajkowski, *Divus*, s. 16; R. Sajkowski, *Pompa funebris Augusta w oczach Kasjusza Diona*, *Collectanea Philologica* 5, Łódź 2003, s. 119–120.

¹⁵⁰ Suet. Aug. 100.

¹⁵¹ Cass. Dio 56, 43, 1; R. Sajkowski, *Divus*, s. 17–18; R. Sajkowski, *Pompa*, s. 118.

¹⁵² R. Sajkowski, *Divus*, s. 25.

¹⁵³ Suet. Aug. 100; R. Sajkowski, *Divus*, s. 21.

najwyżsi urzędnicy, kapłani oraz przedstawiciele różnych grup społeczeństwa rzymskiego¹⁵⁴. Ważnym elementem ceremonii pogrzebowej cesarza, który pojawił się już w kontekście *funus* Druzusa, była również uroczysta parada wojskowa (*decursio*) wokół stosu pogrzebowego zmarłego princepsa¹⁵⁵.

Zasygnalizowane powyżej podobieństwa nie świadczą oczywiście o tym, że pogrzeb Augusta był jedynie kalką wcześniejszych ceremonii pogrzebowych członków jego rodziny. Ze względu na rangę osoby zmarłej musiał on bowiem przyćmić wszystkie dotychczasowe uroczystości, dlatego musiały pojawić się w nim także nowe elementy. Wobec dość lakonicznych opisów pogrzebów członków rodziny princepsa, w porównaniu z obszerną relacją Swetoniusza i Kasjusza Diona na temat *funus* Augusta, trudno precyzyjnie ustalić, co nowego pojawiło się w pogrzebie cesarza. Wydaje się, że istotnym *novum* było wyeksponowanie, obok masek przodków princepsa, także wizerunków wybitnych postaci z historii Rzymu, w tym Pompejusza Wielkiego¹⁵⁶. Praktyka ta była do tej pory niespotykana¹⁵⁷. Prawdopodobnie nawiązano w tym względzie do wyglądu portyków na Forum Augusta, w których obok posągów przedstawicieli *gens Iulia* znalazły się także statuy wybitnych Rzymian z przeszłości¹⁵⁸. Elementem rzucającym się w oczy przy omawianiu pogrzebu Augusta jest również aktywny udział senatorów w przenoszeniu mar z ciałem princepsa do różnych miejsc Rzymu¹⁵⁹. W przypadku Druzusa Starszego posiadamy natomiast informację, że ciało pasierba cesarza zostało przeniesione z Forum na Pole Marsowe przez wybranych ekwitów i młodzieńców z rodzin senatorskich, którzy nie byli jednak jeszcze członkami senatu. Niewątpliwie różnicę tę należy tłumaczyć odmienną rangą obu zmarłych osób.

Uroczystości pogrzebowe Augusta stały się następnie inspiracją dla późniejszych ceremonii organizowanych w związku ze śmiercią członków rodziny cesarskiej, w tym przede wszystkim przewidywanych następców tronu. Warto tu odwołać się zwłaszcza do pogrzebu Druzusa Młodszego, w którym kilka

¹⁵⁴ R. Sajkowski, *Divus*, s. 25.

¹⁵⁵ Cass. Dio 56, 42, 2–3; por. także J.C. Richard, *Les aspects militaires des funérailles impériales*, *Mélanges d'Archéologie et d'Histoire de l'École Française de Rome* 78, 1966, s. 313–325.

¹⁵⁶ Cass. Dio 56, 34, 1; R. Sajkowski, *Pompa*, s. 121.

¹⁵⁷ Wiadomo, że w czasie pogrzebu Druzusa Starszego pojawiły się tylko maski członków rodu julijsko-klaudyjskiego. Por. wyżej.

¹⁵⁸ Takie przypuszczenie funkcjonuje w nauce. Por. R. Sajkowski, *Divus*, s. 20.

¹⁵⁹ Suet. Aug. 100; R. Sajkowski, *Divus*, s. 24.

elementów zostało niewątpliwie zaczerpniętych z *funus* Augusta. Do takich zaliczyć należy to, że w procesji masek, oprócz członków rodziny zmarłego, pojawiły się także wizerunki legendarnych bohaterów z przeszłości Rzymu (Eneas, królowie Alba Longa, arystokracja sabińska, Romulus). Tacyt wspomina również, że na pierwszym posiedzeniu senatu po ogłoszeniu śmierci Druzusa konsulowie na znak żałoby opuścili zwyczajowo zajmowane przez siebie miejsca i zasiedli pomiędzy zwykłymi senatorami¹⁶⁰. Podobnie stało się wcześniej w czasie żałobnego posiedzenia senatu po śmierci Augusta, kiedy to jeden z konsulów zajął miejsce wśród pretorów, a drugi pomiędzy trybunami¹⁶¹.

Analiza sposobów, w jaki czczono pośmiertnie przedstawicieli *domus Augustae*, dowodzi, że śmierć jej kolejnych członków stwarzała doskonałą okazję do uhonorowania zmarłego nowymi zaszczytami. Widać w tej materii dynamiczny rozwój, który osiągnął swoje apogeum w pośmiertnej honoryfikacji Germanika i Druzusa Młodszeo. Nie należy jednak na tej podstawie wyciągać wniosków, że skala i liczba uchwalonych dla nich po śmierci zaszczytów odzwierciedlała wyjątkową rangę tej dwójki w porównaniu z innymi zmarłymi przedwcześnie następcami tronu — przede wszystkim Gajuszem i Lucjuszem Cezarami. Sytuacja ta wynikała raczej z faktu istnienia długiej tradycji w zakresie pośmiertnej honoryfikacji członków *domus Augustae*, która w czasach Tyberiusza była już mocno rozbudowana. Warto również zwrócić uwagę, że sposób, w jaki honorowano te osoby, był często uzależniony od różnych okoliczności, m.in. od pełnionych za życia funkcji. I tak na przykład liczne i prestiżowe zaszczyty, którymi mieszkańcy Pizy uczcili Gajusza i Lucjusza Cezarów miały związek z tym, że obaj bracia byli patronami tej italskiej kolonii. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku Germanika. Uchwalony na jego cześć, a niemający precedensu zaszczyt wystawienia krzesel kurulnych w teatrach w czasie igrzysk augustalskich wynikał z faktu, że jako pierwszy pełnił on prestiżową funkcję kapłana kultu boskiego Augusta (*flamen Augustalis*).

Rodzaje oraz liczba zaszczytów pośmiertnych, jakie uchwalano na cześć zmarłych członków rodziny cesarskiej, świadczą niewątpliwie o wysokim statusie tych osób. W taki sposób honorowano bowiem pośmiertnie jedynie cesarza. Należy w tym miejscu podkreślić aktywne uczestnictwo senatu, stanu ekwickiego, plebsu, a także mieszkańców prowincji w pośmiertnej honoryfikacji przedstawicieli rodziny princepsa, dzięki któremu wyrażali oni swoje przywiązanie,

¹⁶⁰ Tac. Ann. 4, 8.

¹⁶¹ Cass. Dio 56, 31, 3.

sympatię oraz lojalność wobec domu panującego. Jak pokazują przykłady Gajusza i Lucjusza Cezarów oraz Germanika i Druzusa Młodszego, ich śmierć wywarła również wpływ na kształt oficjalnego kalendarza państwowego, na skutek wprowadzenia licznych zakazów i zaleceń dotyczących odpowiedniego uczczenia rocznicy ich śmierci. Miały one systematycznie przypominać mieszkańcom Imperium o dramatycznych momentach w życiu rodziny cesarskiej i kształtować poczucie lojalności wobec *domus Augusta*.

Paweł Sawiński

**FUNERALS AND FORMS OF POSTHUMOUS HONOURING
OF IMPERIAL FAMILY MEMBERS DURING THE PRINCIPATE
OF AUGUSTUS AND TIBERIUS**

Summary

During the principate of Augustus and Tiberius, the unexpected death of members of the ruling house, the planned successors in particular, repeatedly disrupted the dynastic concepts of these emperors. The situation provided a good opportunity for the senate and the inhabitants of the provinces to assert their loyalty and attachment to the imperial family through appropriate honours paid to its departed members. Among numerous posthumous honours granted to the deceased, particular attention is due to the honorific arches and statue groups which were erected in major locations in Rome and in the provinces. The regulations of the Senate and the local authorities also concerned apposite commemoration of the anniversary of their death. As the epigraphic sources inform, on that day Roman citizens were subject to a number of prohibitions, while in front of the Mausoleum of Augustus ceremonial offerings (*inferiae*) were to be made to their Manes. The kinds of posthumous honours voted in honour of the deceased members of the *domus Augusta* attest to a high rank of these persons. After all, a similar kind of posthumous honours were bestowed only on the *princeps*.

The analysis of the course and the nature of funeral ceremony of the members of Augustus' and Tiberius' house demonstrates that a certain model emerged, which since the *funus* of Marcellus was later imitated, with certain modifications, during funerals of successive representatives of the ruling dynasty. Among the shared elements which featured at those ceremonies one should list the public presentation of the body of the deceased at the Forum Romanum, funeral speeches (*laudationes*) delivered by the closest male members of the family and the display of the masks of the ancestors

(*imagines*). There is no doubt that the funeral ceremonies of persons from the imperial family were a source of substantial inspiration in the arrangements for the funeral of Augustus himself, and later for the subsequent *principes* of the Julio-Claudian dynasty as well.